

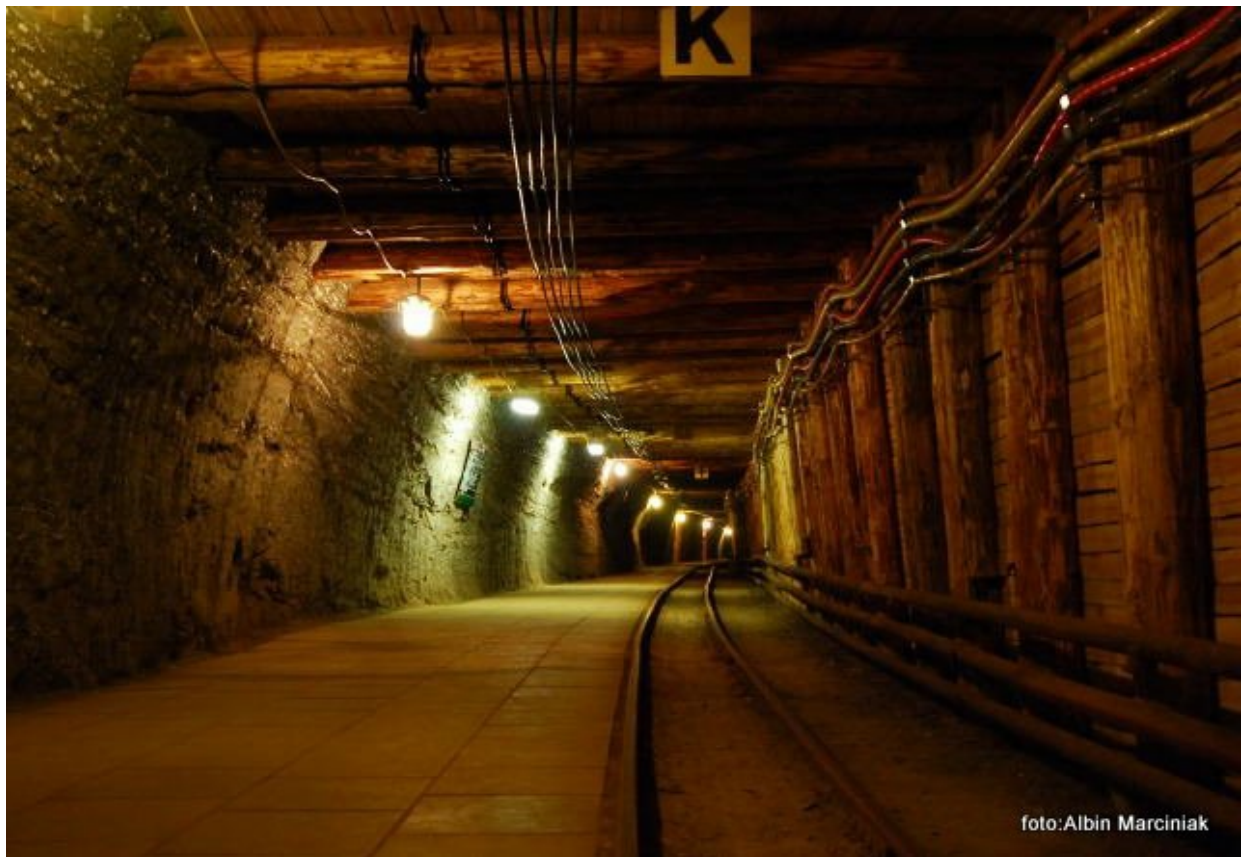
Kopalnia Soli Bochnia - Klub Podróżników Śródziemie

 klubpodroznikow.com/relacje/podziemia/300-kopalnia-soli-w-bochni-

Kopalnia Soli Bochnia



Kopalnia soli Bochnia (od XIII wieku do 1772 wchodzi w skład Żupy krakowskiej) najstarszy zakład przemysłowy w Europie.



Tunel kopalni, z torami czynnej kolejki

Początki kopalni sięgają roku 1248, kiedy to odkryto pokłady soli kamiennej. Odkrycie to jest związane z legendą o św. Kindze. Okolice Bochni znacznie wcześniej, bo od ok. 3500 lat p.n.e. były znane z uzyskiwania soli przez odparowywanie wody z solanki (sól warzona). Studnie solankowe w rejonie, Babicy stały się załóżkiem dwóch szybów Gazaris i Sutoris, w których zaczęto wydobywać sól metodami górniczymi. Szyb Sutoris jest eksploatowany do dzisiaj.

Bocheńska kopalnia stała się przedsiębiorstwem królewskim, przynoszącym olbrzymie dochody Rzeczypospolitej. W 1368 roku Kazimierz Wielki wydaje dokument zwany ? Ordynacją górniczą?. Dokument ten ustanawia zasady organizacyjne żup solnych i ustanawia prawa dotyczące sprzedaży soli. Polska eksportuje sól do Rusi i na Węgry. Za króla Kazimierza Wielkiego w kopalni pracuje od 120 do 150 osób. W XV i XVI wieku kopalnia w Bochni (Żupa bocheńska) w ramach Żupy krakowskiej, a więc wraz z kopalnią soli w Wieliczce, rozwija się - zatrudnia około 500 kopaczy (górników). Powstają nowe szyby: Regis, Bochneris, Campi.

XVII wiek z przyczyn wojen i upadku gospodarczego powoduje przyhamowanie rozwoju przedsiębiorstwa. Po roku 1772 kopalnia dostaje się w ręce austriackie, przez okres rozbiorów aż do roku 1918 pozostaje pod kontrolą Austrii. Z powodu wyczerpujących się pokładów soli i w związku z tym nieopłacalności wydobycia następuje zaniechanie produkcji na skalę przemysłową.

Rok 1981 przynosi kopalni wpisanie zabytkowych wyrobisk do rejestru zabytków. Kopalnia przekształca się w obiekt turystyczny i leczniczy. Komora Ważyn, największe podziemne pomieszczenie w Europie, wykonane przez człowieka przyczynia się do pełnienia funkcji turystycznych, jak i leczniczych ze względu na specyficzny mikroklimat.



foto: Albin Marciniak

Jako ciekawostkę można podać fakt, że pośród urządzeń kopalni funkcjonuje sprawny i okazjonalnie uruchamiany mechanizm napędowy wind w szybach poruszany pracą silnika parowego. Jest to unikalny zachowany czynny zabytek techniki w skali Europy.

Zwiedzanie trasy turystycznej

Najcenniejsze zabytki bocheńskiej saliny, można zobaczyć spacerując podziemną trasą turystyczną. Po blisko ośmiu wiekach eksploatacji kopalnia jest najstarszym, nieprzerwanie działającym zakładem przemysłowym w Europie. Przypomina rozległe podziemne miasto pełne tajemniczych i niepowtarzalnych miejsc. Na trasie turystycznej można zobaczyć: zabytkowe kaplice, unikalne komory solne, oryginalne narzędzia i urządzenia górnicze.



Zwiedzając solne podziemia dzieci poznają warunki pracy górników solnych, które znacząco zmieniały się na przestrzeni wieków. Z działalnością kopalni związanych jest także wiele innych zawodów, niektóre z nich już zaniknęły wraz z postępem techniki, ale śladami jakie po nich zostały są eksponaty znajdujące się na trasie turystycznej. Wiele ciekawostek i anegdot przytoczy przewodnik, który zdradzi kilka tajemnic najstarszej w Polsce kopalni soli.



Spływ łodzią w solnych podziemiach



Na VI poziomie bocheńskiej kopalni w połowie 2008 roku udostępniono nowy odcinek trasy turystycznej, który został zalany roztworem solanki. Dzięki temu sposób powstała możliwość obejrzenia tego fragmentu kopalni w formie oryginalnego spływu łodzią. Jest to doskonałe uzupełnienie zwiedzania podziemnej trasy turystycznej.

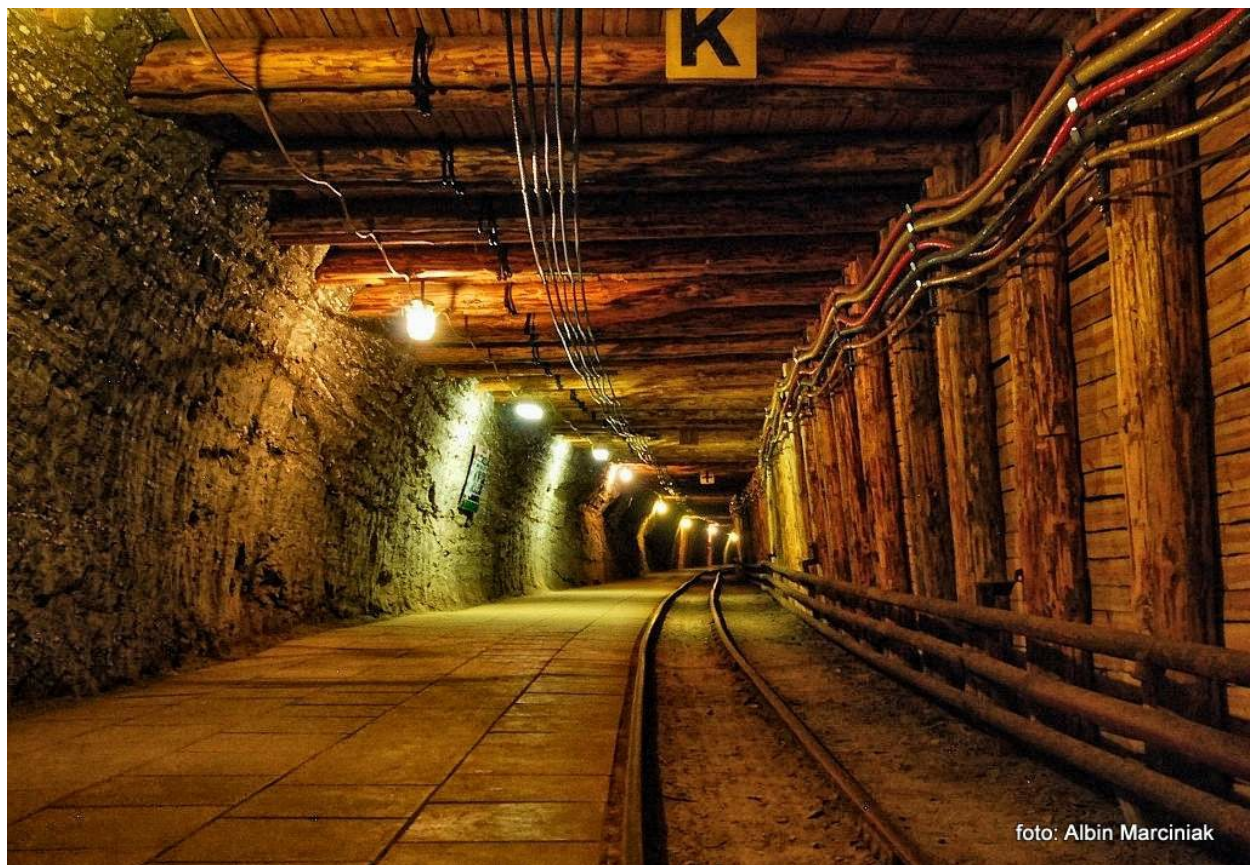
Spływ odbywa się w komorze, która znajduje się 230 metrów pod ziemią. Uczestnicy wraz z przewodnikiem przeprawiają się łodziami przemierzając 120 metrowy odcinek solnego jeziora. Rejs podziemną łodzią z pewnością pozostanie na długo w pamięci, każdego śmiałka.



foto: Albin Marciniak



foto: Albin Marciniak



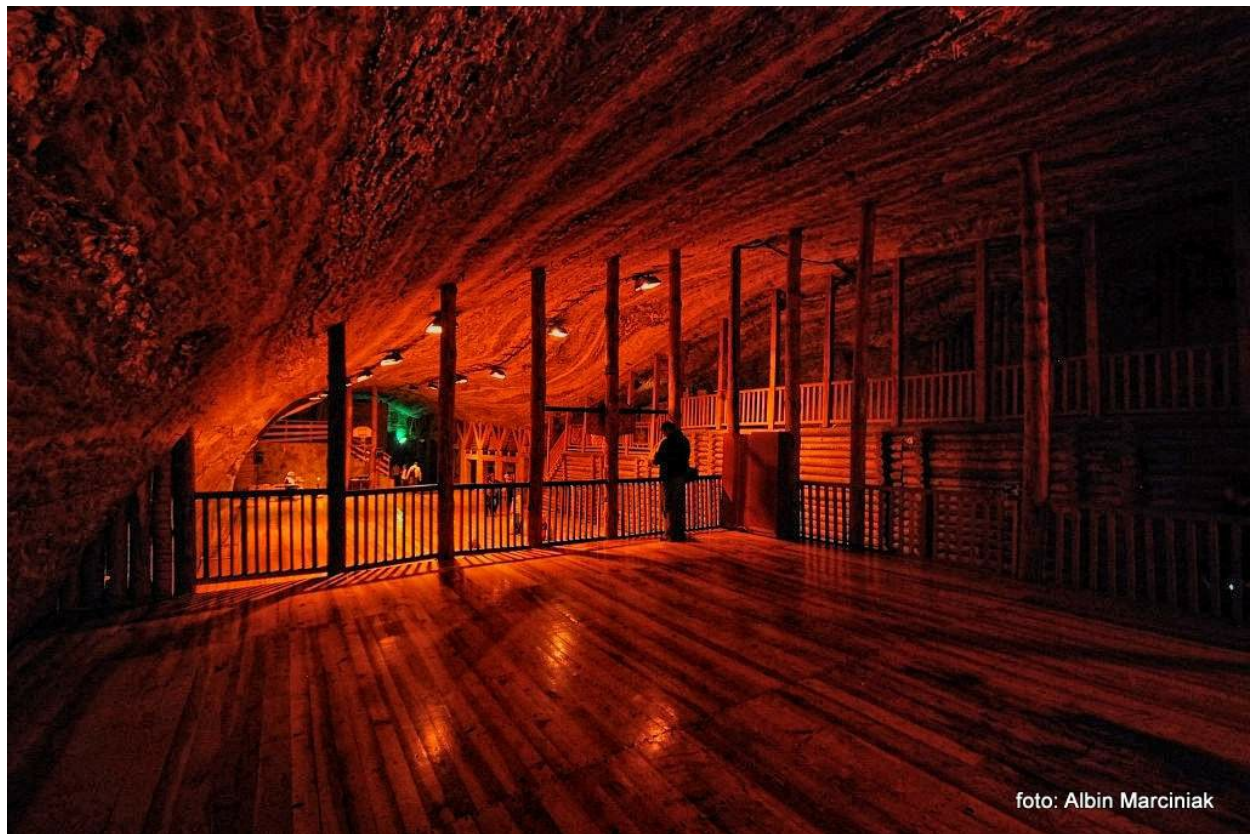


foto: Albin Marciniak



foto: Albin Marciniak





foto: Albin Marciniak

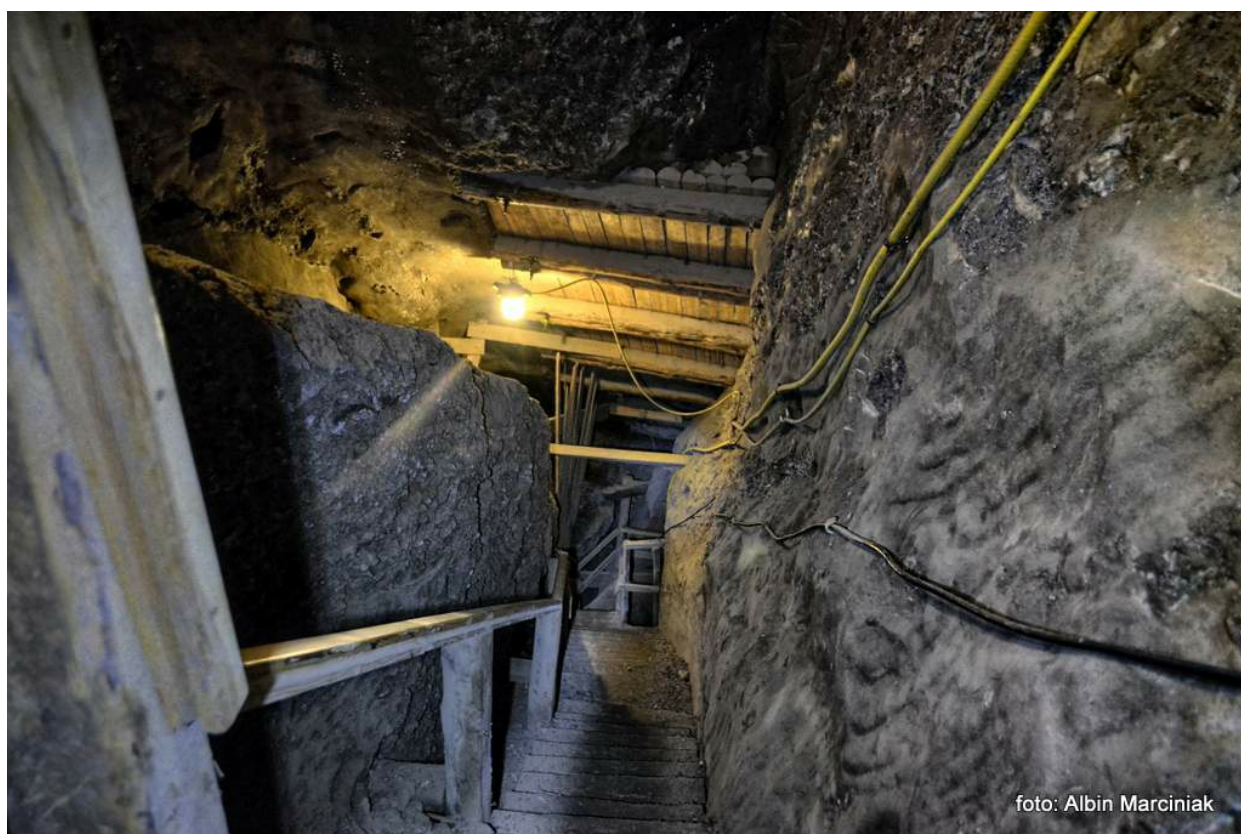


foto: Albin Marciniak



foto: Albin Marciniak



foto: Albin Marciniak



foto: Albin Marciniak

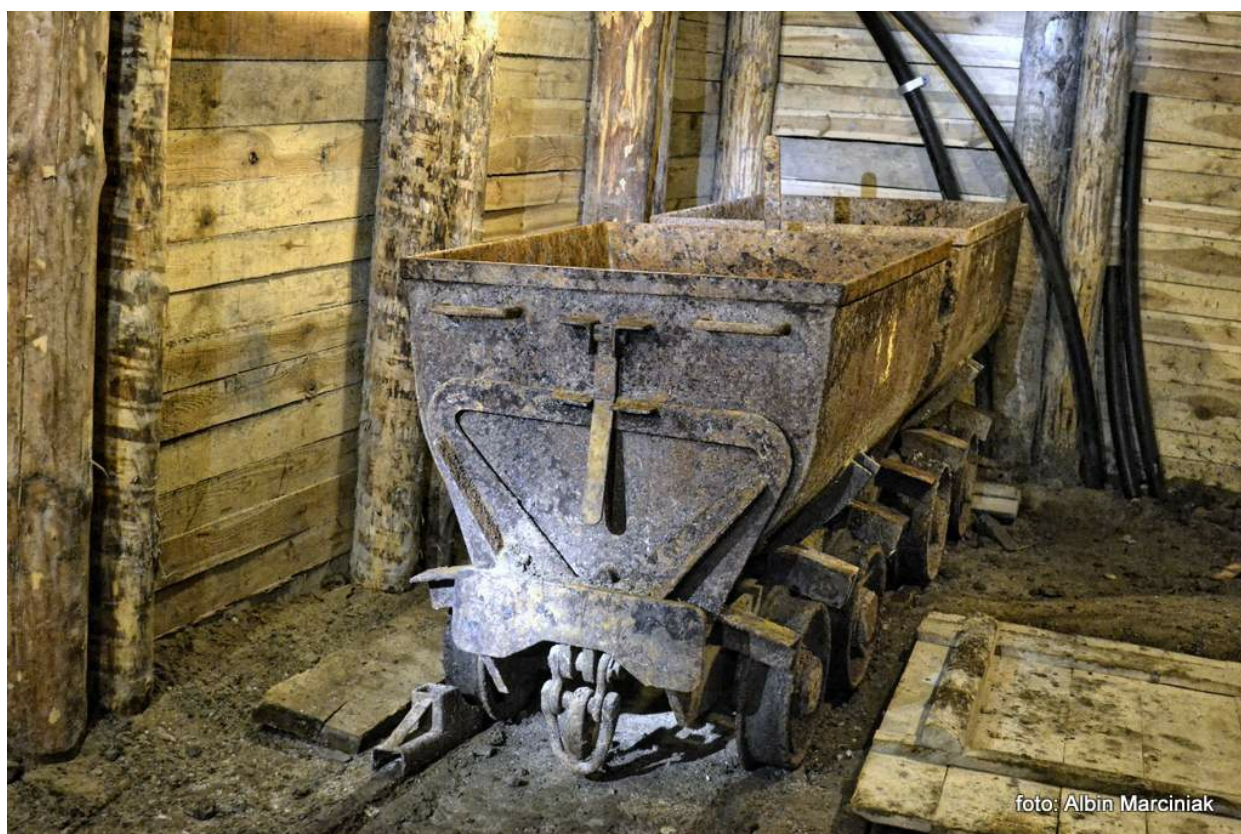


foto: Albin Marciniak



foto: Albin Marciniak



foto: Albin Marciniak



foto: Albin Marciniak



foto: Albin Marciniak



foto: Albin Marciniak



foto: Albin Marciniak



foto: Albin Marciniak



foto: Albin Marciniak



foto: Albin Marciniak



foto: Albin Marciniak



foto: Albin Marciniak



foto: Albin Marciniak



foto: Albin Marciniak



foto: Albin Marciniak

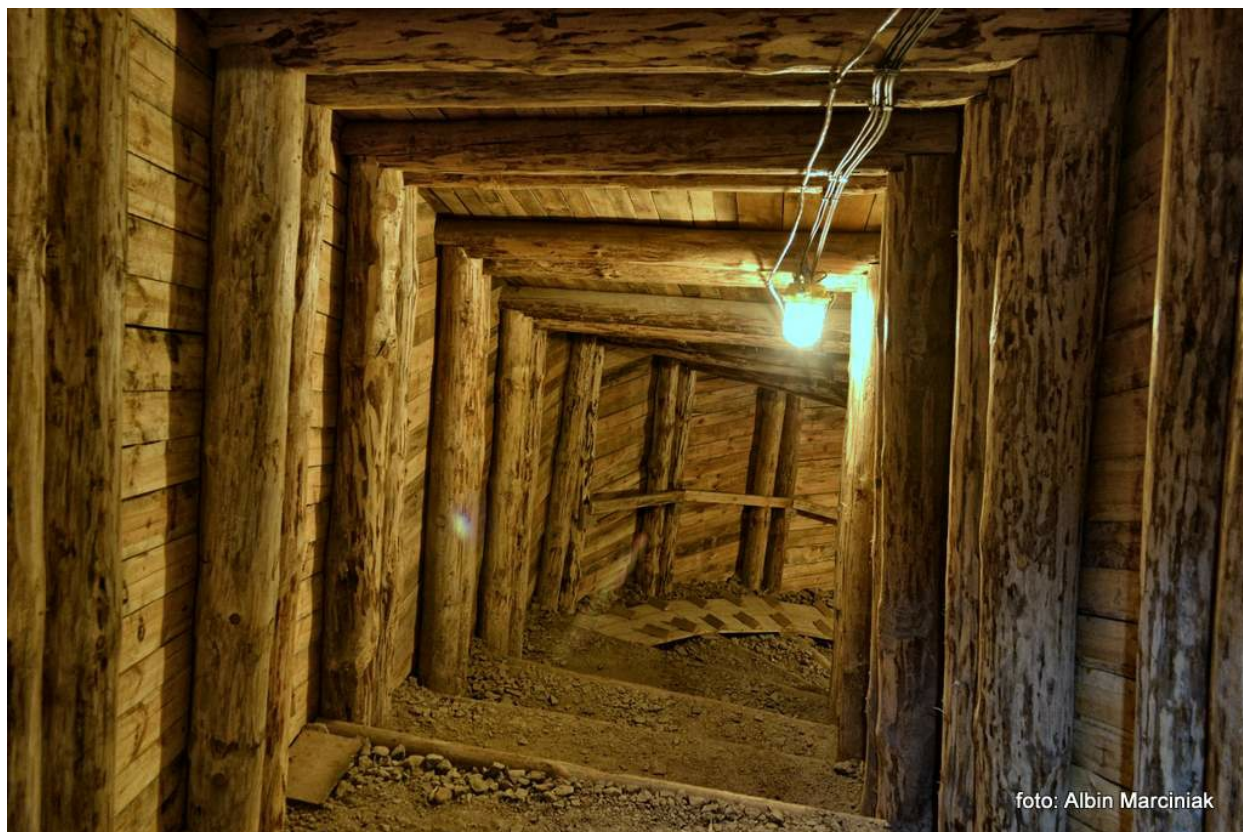




foto: Albin Marciniak



foto: Albin Marciniak

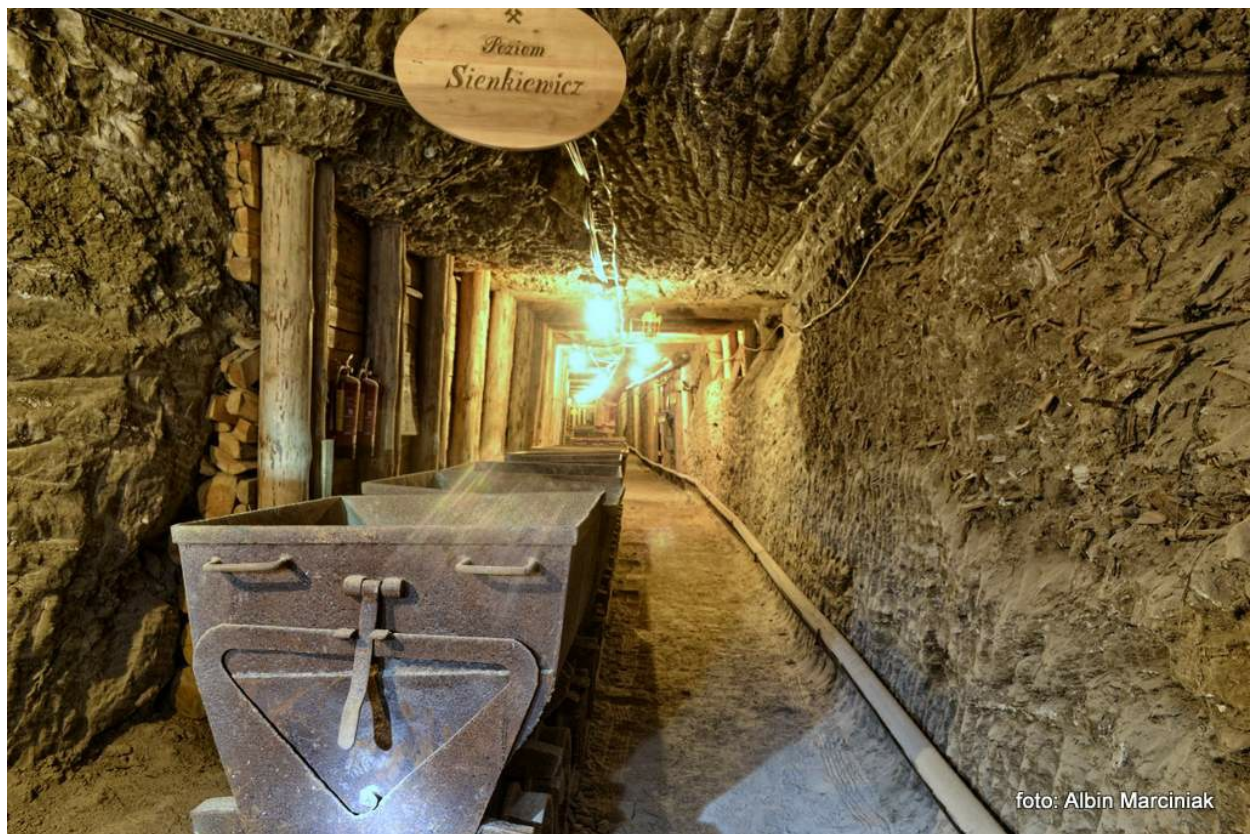


foto: Albin Marciniak

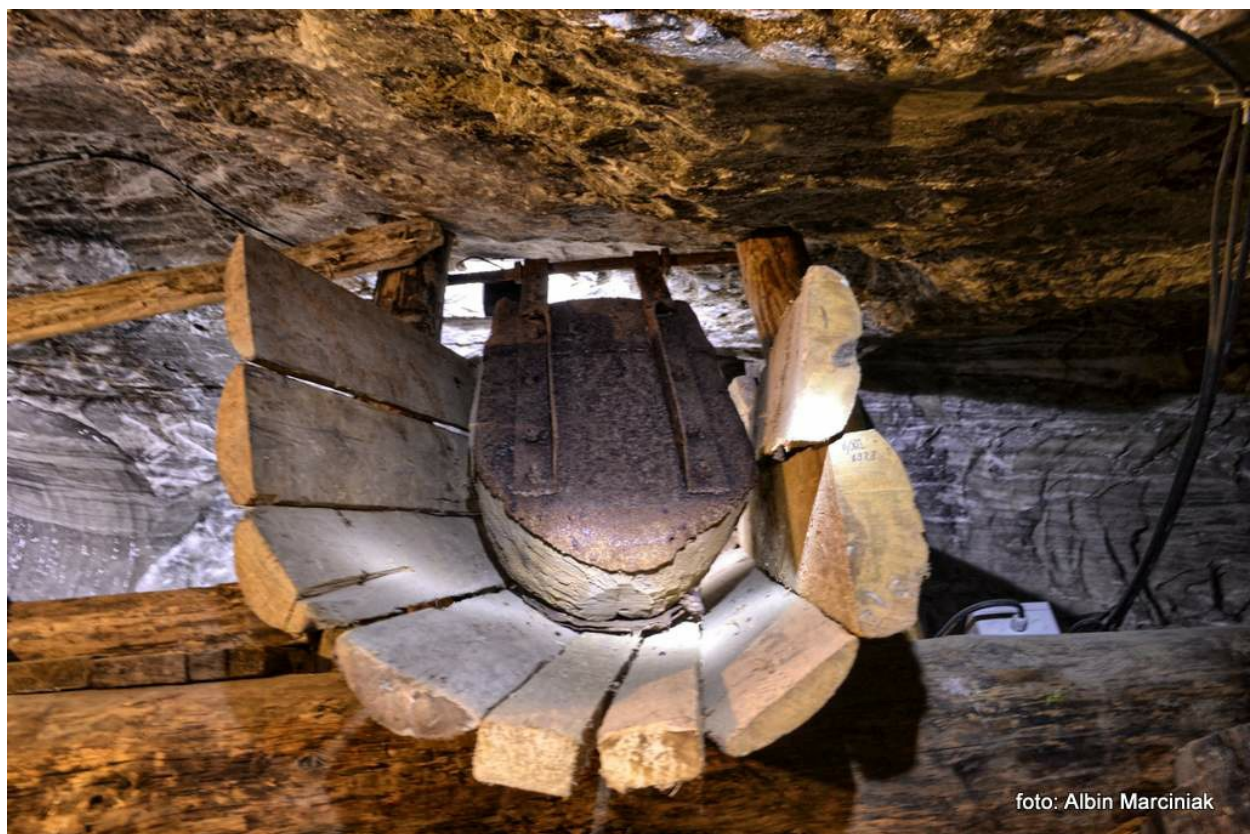


foto: Albin Marciniak



foto: Albin Marciniak

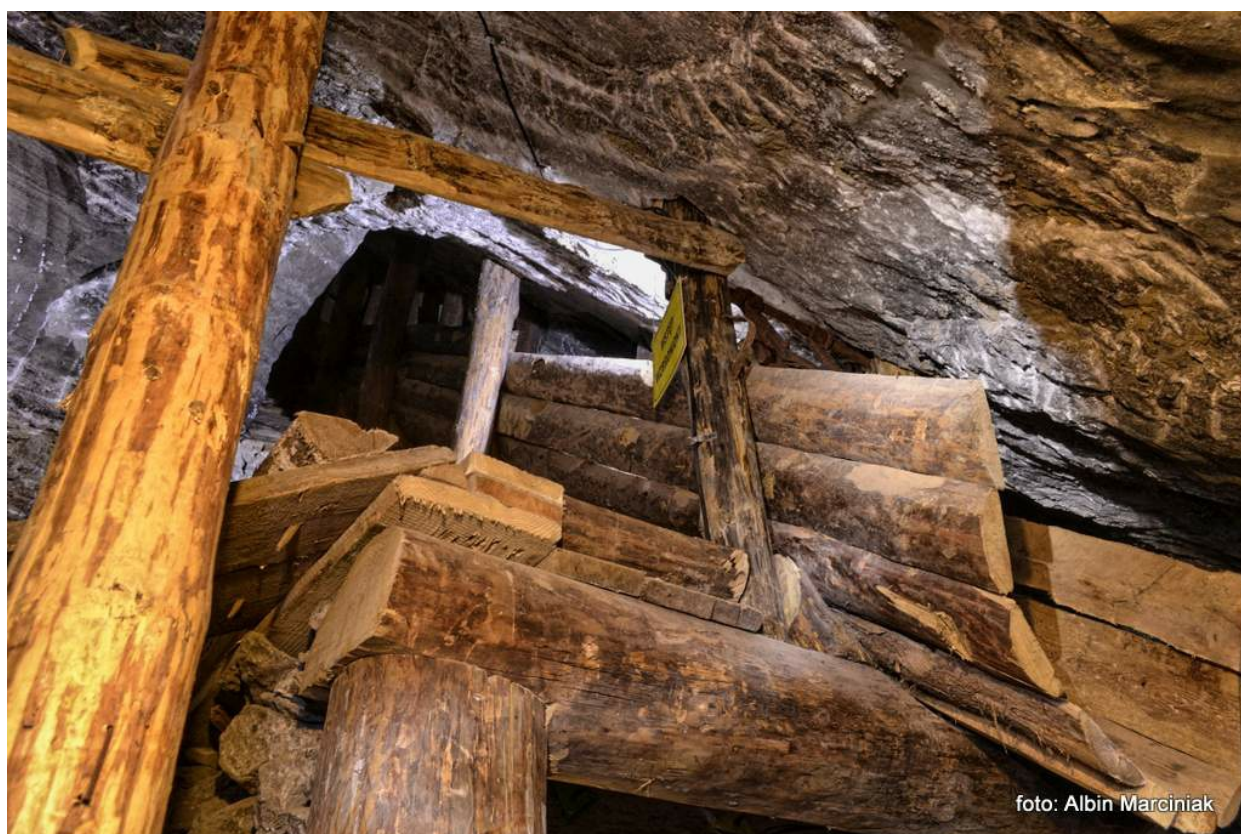


foto: Albin Marciniak

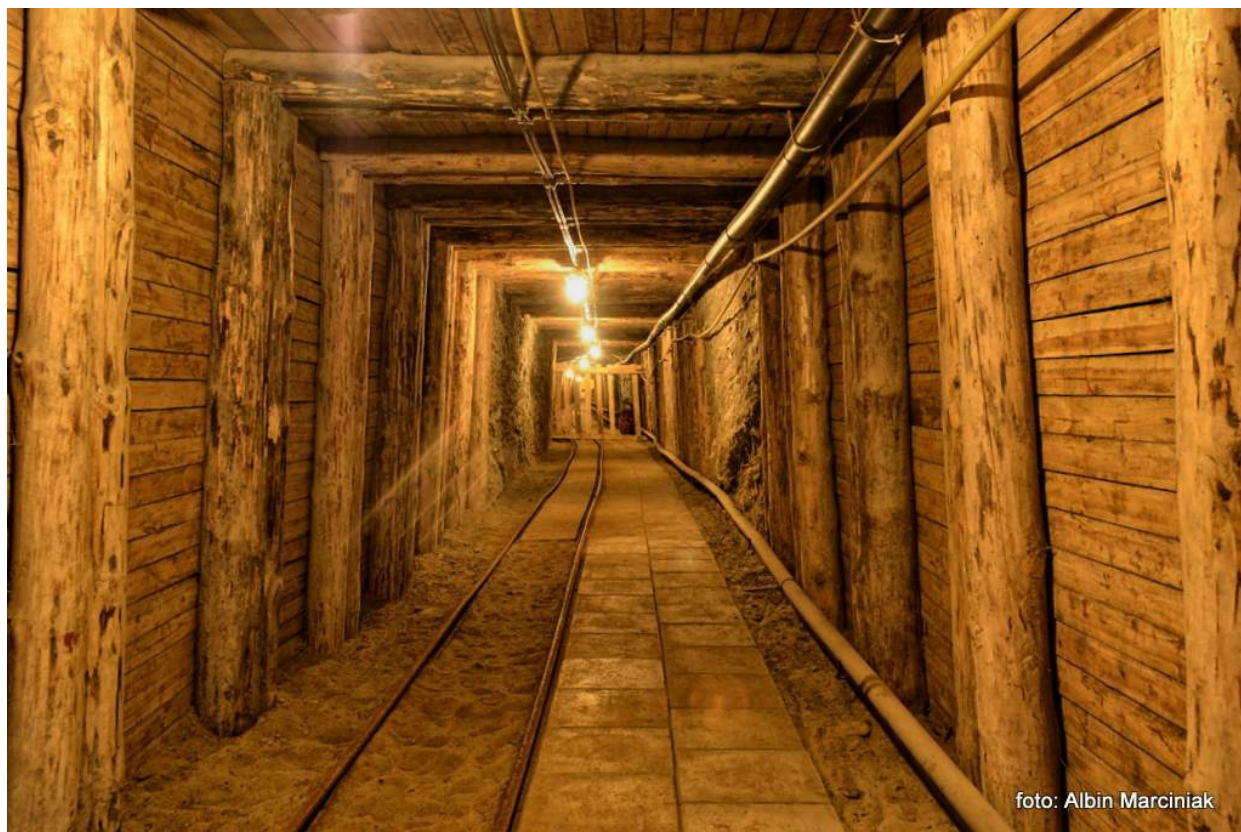


foto: Albin Marciniak



foto: Albin Marciniak



foto: Albin Marciniak



foto: Albin Marciniak



foto: Albin Marciniak



foto: Albin Marciniak



foto: Albin Marciniak



foto: Albin Marciniak



foto: Albin Marciniak

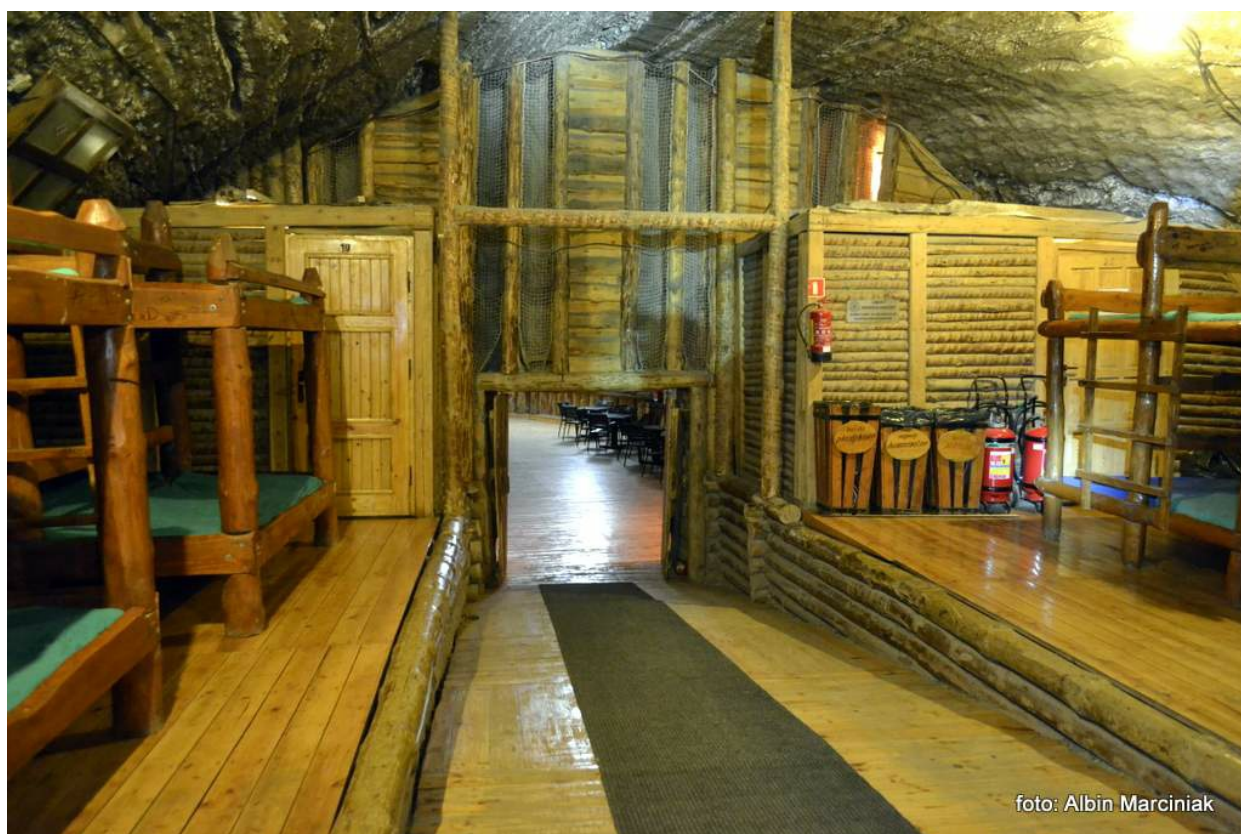


foto: Albin Marciniak



foto: Albin Marciniak



foto: Albin Marciniak







foto: Albin Marciniak



foto: Albin Marciniak



foto: Albin Marciniak